

KOMENTARZ

DEWELOPERZY HISTORII

TOMASZ
URZYKOWSKI
GAZETA WYBORCZA

Znietypową, jak na dewelopera inicjatywą wyszła firma BBI Development, jeden z najważniejszych graczy na warszawskim rynku nieruchomości. Chce doprowadzić do renowacji miejsc pamięci z charakterystycznymi tablicami projektu Karola Tchorka. W całej Warszawie jest ich ponad 160.

Deklarację w tej sprawie złożył kilka dni temu Rafał Szczepański, wiceprezes BBI Development. Było to na uroczystości w oddanym właśnie do użytku wieżowcu Żłota 44. Zaproszono na nią powstańców, którzy 73 lata temu walczyli w tym rejonie Śródmieścia. W ich obecności Rafał Szczepański zapowiedział, że jego firma odrestauruje jedną z tablic projektu Karola Tchorka. Po wojnie upamiętniano nimi miejsca walk i martyrologii. BBI Development odnowi tablicę na ścianie budynku przy ul. Brackiej 16. Napis na niej informuje: „Tu w sierpniu 1944 r. hitlerowcy rozstrzelali 90 osób ludności cywilnej”. Wiceprezes Szczepański przedstawił też inicjatywę renowacji wszystkich tego typu tablic w Warszawie i wykonania nowych w miejscach, które nie są w tej chwili upamiętnione. - Pomyśl przyszedł mi do głowy w czasie jazdy rowerem - zdradza nam.

ADAM STĘPIEN / AGENCJA GAZETA



Pamiętkowa tablica projektu Karola Tchorka przy Novotelu

Przejeżdżając Nowym Złazdem, zobaczył wolno stojącą tablicę Tchorka w opłakany m stanie. - Obok budujemy fantastyczne bulwary, w planach jest kładka przez Wisłę, a zapomniany o przeszłości. Te tablice są jak książki do historii, z których powinni się uczyć młode pokolenia. Ale młodzi ludzie, podobnie jak turyści, przechodzą koło nich i ich nie widzą. Czyja to wina? Nasza, bo nie potrafiłszy o nie zadbać.

Tablice, o których mowa, wykonane są z płaskowca według jednego wzoru, wybranego w konkursie w 1949 r. Przedstawiają krzyż ma-

tański, a na nim tarczę z napisem: „Miejsce poświęcone krwi Polaków poległych za wolność ojczyzny”. Bardziej szczegółowa informacja, zliczbą poległych lub rozstrzelanych, znajduje się u dołu. Takich tablic - umieszczanych na ścianach lub wolno stojących - powstało przynajmniej 200 (w publikacjach pada też liczba 448). Wpisy się w pejzaż powojennej Warszawy. Mimo to część z nich zniknęła, np. razem z rozbiieranymi domami. Do dziś przetrwało ponad 160. Jedne są zadbane, inne mniej, jeszcze inne wymagają pilnej konserwacji. Rafał Szczepański

postanowił zainteresować tym władze Warszawy. W tej chwili przygotowuje petycję w tej sprawie do rady i zarządu miasta. Zamierza zaangażować w to osoby ze świata kultury, sztuki i nauki (mówi o powołaniu komitetu). Zapowiada zbórkę podpisów pod petycją.

- Mam w tym doświadczenie. Zebrałem 157 tys. podpisów w sprawie Janosikowego - zaznacza. - Poświęcę swój czas weekendowo-wakacyjny, żeby jeszcze w lipcu, tuż przed rocznicą wybuchu powstania, zebrać podpisy i złożyć petycję w ratuszu.

W petycji zaapeluje o: * konserwację wszystkich tablic Tchorka i zaranżowanie ich otoczenia; * odwrócenie tych, które usunęto; * oznakowanie nowymi tablicami wykonanymi wg wzoru Tchorka innych miejsc pamięci, wskazanych na podstawie aktualnej wiedzy historycznej; * uruchomienie strony internetowej i aplikacji, które byłyby przewodnikiem po tablicach.

- Powinno być to sfinansowane przez miasto. Mierzę jednak, że znajdą się partnerzy, którzy w tym pomogą. My dajemy przykład i zwracamy się do innych deweloperów, żeby wzięli w tym udział. Akcję nazwałismy: „Warszawa pamięta o swoich bohaterach” - mówi Rafał Szczepański. Liczy, że uda się zrealizować plan na rocznicę powstania warszawskiego w 2018 r.

Pomyśl popiera Ewa Malinowska-Grupińska, przewodnicząca Rady Warszawy: - Miasto może to zrobić samo. Mamy już zmodernizowane te tablice i jesteśmy przygotowani do ich remontu. Ale dobrze, kiedy pojawia taka oddolna inicjatywa.

Ja też tak uważam. Tym bardziej że z apelem o uszanowanie historii stolicy występuje przedstawiciel środowiska deweloperów, które w swoich działaniach rzadko spogląda w przeszłość. Mam nadzieję, że za tym przykładem pójdą inni inwestorzy i robiąc w Warszawie wielomilionowe interesy, dadzą miastu coś więcej poza równym chodnikiem i szpalarem drzew przed swoim budynkiem. ☉